

Pałac w Świerklańcu. Fot. Adolf Noky, 1900–1923 r.



## Kolekcja i jej pochodzenie

Dział Sztuki Muzeum w Gliwicach posiada w swoich zbiorach znaczącą kolekcję szklanych klisz – 2245 sztuk fotografii wykonanych w pierwszej połowie XX wieku. Obecnie liczba klisz znajdujących się w posiadaniu gliwickiego muzeum szacowana jest na 7650 sztuk. Postrzegane łącznie, fotografie z działu sztuki, etnografii i historii działów tworzą niemal kanoniczną całość, budującą rozległą wizualizację przeszłości. Można spekulować – zapewne w pełni zasadnie – że zasadniczy zrąb owej kolekcji wyłonił się z potężnego zespołu, obejmującego jakoby aż 8 tys. klisz szklanych, należącego do wydawnictwa Heimatverlag Oberschlesien GmbH (Wydawnictwo Ojczyzniane Górny Śląsk sp. z o.o.) z Gliwic. Wydawnictwo powstało w 1920 roku w Gliwicach i kierowane było przez dwóch księgarzy, Carla Arno Wolfa i Hansa Bruhna. Jego siedziba mieściła się przy ulicy Am Adler 1 (obecna ul. Tkacka), w nieistniejącym już budynku na gliwickiej starówce zwanym Oberschlesierhaus (Dom Górnoślązaka). Podejrzewać można, że kapitał na uruchomienie firmy został potajemnie wyłożony przez magistrat Gliwic. Głównym celem wydawnictwa było wpływanie na społeczeństwo w proniemieckim duchu w dobie polsko-niemieckiego konfliktu o Górny Śląsk. Po zawieszeniu, a z czasem likwidacji wydawnictwa zbiory przejął gliwicki magistrat i przekazał je Oberschlesisches Museum w Gliwicach. Do 1924 roku kolekcja znalazła się jako depozyt w rękach muzeum. Niestety, nie zachowały się kompletne inwentarze klisz.



Zamek w Łące Prudnickiej, 1900–1940 r.

## Fotografowie

Upowszechnienie prostych aparatów doprowadziło do popularyzacji fotografii amatorskiej, którą paraliły osoby z różnych środowisk, przeważnie nauczyciele i urzędnicy państwowi bądź prywatni. Część z tych fotografów amatorów znanych jest jak na razie wyłącznie z nazwiska (niekiedy nie da się ustalić imion), więc ich biografie pozostają dla nas zagadką i wyzwaniem do dalszych badań. Ale niektórych udało się zidentyfikować, a nawet bliżej opisać. Do takich osób należy Paul Otto Schau (1889–1958) oraz Joseph Grehl (1873–1931).

Szczególnie **Paul Otto Schau**, inżynier, urzędnik związany z hutami w Gliwicach i Zawadzkiem, wykonał imponującą liczbę wszechstronnych tematycznie fotografii, komponując z nich niepublikowane albumy (np. *Oberschlesische Landschaften* z ok. 500 zdjęciami, w zbiorach Biblioteki Śląskiej w Katowicach), ale też zamieszczając wiele swoich zdjęć w ówczesnej prasie, periodykach i publikacjach książkowych. Z jego dzieła wylania się typowe dla tamtych czasów spojrzenie na region, zbudowane na zasadzie opozycji między uprzemysłowionym Wschodem a sielskim Zachodem, silnie akcentujące obecność niemieckiej kultury, religijność mieszkańców oraz ich bogatą obyczajowość. W omawianej kolekcji jego zdjęcia stanowią co najmniej 13 proc. całości.

**Joseph Grehl**, urzędnik Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach (a po 1922 roku w Gliwicach), dał się poznać przede wszystkim jako wzięty dokumentalista powiatu tarnogórskiego (ale nie tylko), zainteresowany nade wszystko krajobrazem wsi i przyrodą, próbujący sił w pogłębionej fotografii krajobrazowej, lubiący pozornie monotonne widoki drzew, zbiorników i cieków wodnych, sennych wiosek i staroświeckich zaulków, poszukiwacz „nastroju”. W zbiorze można odnaleźć przynajmniej setkę jego zdjęć.

Ciekawym przypadkiem pośród owych amatorów jest **Adolf Noky** (1885–?), rodem z Raciborza, fotograf do tej pory słabo opisany. Jako nauczyciel skierowany został do pracy w szkole ludowej w Piotrowicach Wielkich, następnie (od 1910) w Starej Wsi – dzielnicy Raciborza i w szkole im. Eichendorfa w tymże mieście. Na początku lat dwudziestych XX wieku był już uznanym fotografem i propagatorem fotografii, kierował raciborskim oddziałem Oberschlesischer Bilderbühnenbund. Organizował kursy fotograficzne dla amatorów, wygłaszał na ten sam temat pogawędki w Radio Gliwice (Sender Gleiwitz),

instruując, jak poprawnie wykonać zdjęcia, i zachęcając do pielęgnowania tego hobby. Zamieszczał swoje fotografie w wielu tytułach prasowych, także prominentnych periodykach, takich jak miesięcznik kulturalny z Opola „Der Oberschlesier”. W latach trzydziestych stanął na czele miejskiego oddziału Urzędu Dokumentacji Fotograficznej (Stadtbildstelle) w Raciborzu. Widzieć w nim trzeba nie tylko wziętego fotografa, ale i zasłużonego propagatora tej sztuki w prowincji górnośląskiej.

Jednak obok fotografów amatorów, nawet jeśli cieszących się uznaniem, jak trzej przywołani powyżej, do kolekcji należą także zdjęcia najwybitniejszych profesjonalnych twórców fotografii tamtego czasu. To przede wszystkim **Max Steckel** (1870–1947), uznawany za jednego z pionierów fotografii przemysłowej, w mistrzowski sposób dokumentujący funkcjonowanie przemysłu ciężkiego i wydobywczego na Górnym Śląsku, jak widać na przykładzie sławnej teki *Schwarze Diamanten* (wydana także po polsku jako *Czarne Diamenty*, Katowice 1928). Mając 22 lata, otwarte z bratem atelier fotograficzne w Królewskiej Hucie (Chorzowie), od 1930 roku czynny był w Zabrze i Gliwicach. Obok zdjęć przemysłu fotografował także na zlecenie wspomnianego księcia Hohenlohe-Öhringen Tatry, a dla cara Bułgarii Ferdynanda – przyrodę tego kraju. Parał się fotografią reportażową i wojenną. Prominentny artysta, cieszył się uznaniem i był nagradzany za profesjonalizm i perfekcję zdjęć. Należał więc do zupełnie innej grupy adeptów fotografii niż wspomniani amatorzy.

Jeszcze inny przypadek stanowił grafik i malarz rodem z Hrabstwa Kłodzkiego, **Bruno Zwiener** (1889–1966), który przed I wojną światową osiadł w Królewskiej Hucie. W okresie plebiscytowym zrealizował szereg projektów artystycznych, przygotowując liczne drzeworyty i rysunki poświęcone tematyce górnośląskiej, wydawane między innymi przez Heimatverlag Oberschlesien jako pocztówki, teki grafik i publikacje książkowe. Jednocześnie, zaglądając w inwentarz wydawnictwa, dostrzec można serię kilku projektów fotograficznych zrealizowanych przez Zwienera. Były to poniekąd etnograficzne serie zdjęć z pielgrzymki do sanktuarium maryjnego w Piekarach Śląskich albo poświęcone zwyczajom niemieckiej społeczności, zamieszkującej podgliwicki Szywald.

Dezyderatem badawczym na przyszłość pozostaje ustalenie, kim byli inni autorzy zdjęć, w wielu przypadkach na dobrą sprawę anonimowi lub znani tylko z nazwiska.



# SACRUM I PROFANUM – W ARCHITEKTURZE, SZTUCE I MUZEALIACH

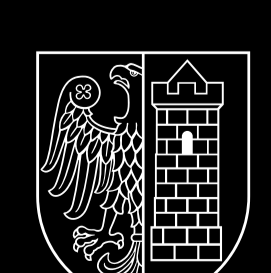
Kolekcja fotograficznych klisz szklanych Działu Sztuki Muzeum w Gliwicach

AUTORKI I KOORDYNATORKI PROJEKTU: Marta Paszko, Patrycja Gwoździwicz  
 AUTOR TEKSTU I OPRACOWANIE: dr Sebastian Rosenbaum  
 OPRACOWANIE MERYTORYCZNE OPISÓW SZKLANYCH NEGATYWÓW: Bożena Kubit  
 DIGITALIZACJA I UDOSTĘPNIANIE: Zuzanna Graicke, Dorota Kontny, Dominika Wójcik  
 PROJEKT: Marcin Golaszewski

Muzeum w Gliwicach  
 DYREKTOR: Beata Badura-Witula  
 KIEROWNIK DS. PROGRAMOWYCH I MERYTORYCZNYCH: Grzegorz Krawczyk  
 ul. Dolnych Wałów 8a  
 44-100 Gliwice  
 www.muzeum.gliwice.pl

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

**MG**  
 MUZEUM  
 W GLIWICACH



ORGANIZATOREM  
 MUZEUM W GLIWICACH  
 JEST MIASTO GLIWICE



Ministerstwo Kultury  
 i Dziedzictwa Narodowego

# Drewniane kościoły i kaplice

Drewniane kościoły (niem. *Schrotholzkirchen*) stały się w początkach XX stulecia jednym z najbardziej ikonicznych zabytków Górnego Śląska. Podczas głośnej Wystawy Stulecia we Wrocławiu w 1913 roku przeniesiono spod Kędzierzy na jako eksponat przeznaczony wtedy do zburzenia kościół drewniany św. Jana Nepomucena, którego zdjęcie, jeszcze w pierwotnym miejscu, znajduje się w niniejszej kolekcji (obecnie stoi we Wrocławiu w parku Szczytnickim). Fascynacja drewnianą architekturą sakralną pojawiła się w początkach XX wieku w całych Niemczech, jako że w zachodniej części kraju była ona zjawiskiem egzotycznym. Interpretowano ją wówczas zgodnie z ideologiczną sztancą jako swoiste melanje, złożenia niemieckich technik architektonicznych z polską formą budowania. Silną fascynację tymi archaicznymi obiektami – najstarsze pochodziły

wszak z XV wieku – widać i w bogatej reprezentacji klisz z wizerunkami kościołów i większych kaplic drewnianych w omawianej kolekcji Działu Sztuki Muzeum w Gliwicach. To zarówno kościoły rzymskokatolickie, jak i ewangelickie (w powiecie kłuczborskim). Aż 358 fotografii poświęconych jest tematyce drewnianych kościołów i kaplic, co stanowi 16 proc. całego zbioru. Zdjęcia ukazują 106 kościołów – niektóre w kilku ujęciach, z zewnątrz i z wnętrza bądź detale wyposażenia kościelnego. Część świątyń to obiekty dziś już nieistniejące, jak w Brzeziu nad Odrą, Bytomiu (Mikulczyce), Chechle, Czarnowasach, Krowiarkach, Ligocie Turawskiej, Lyskach, Łączy, Moszczenicy, Paczynie, Pawłowie, Pniowie, Polomi, Pszczynie, Radziejowie, Raszczykach, Rudnie, Skrzyszowie, Świerklnach, Warszowicach, Zabelkowie, Zawadzie Książęcej, Zdziechowicach (Nasale).





# Murowane obiekty sakralne



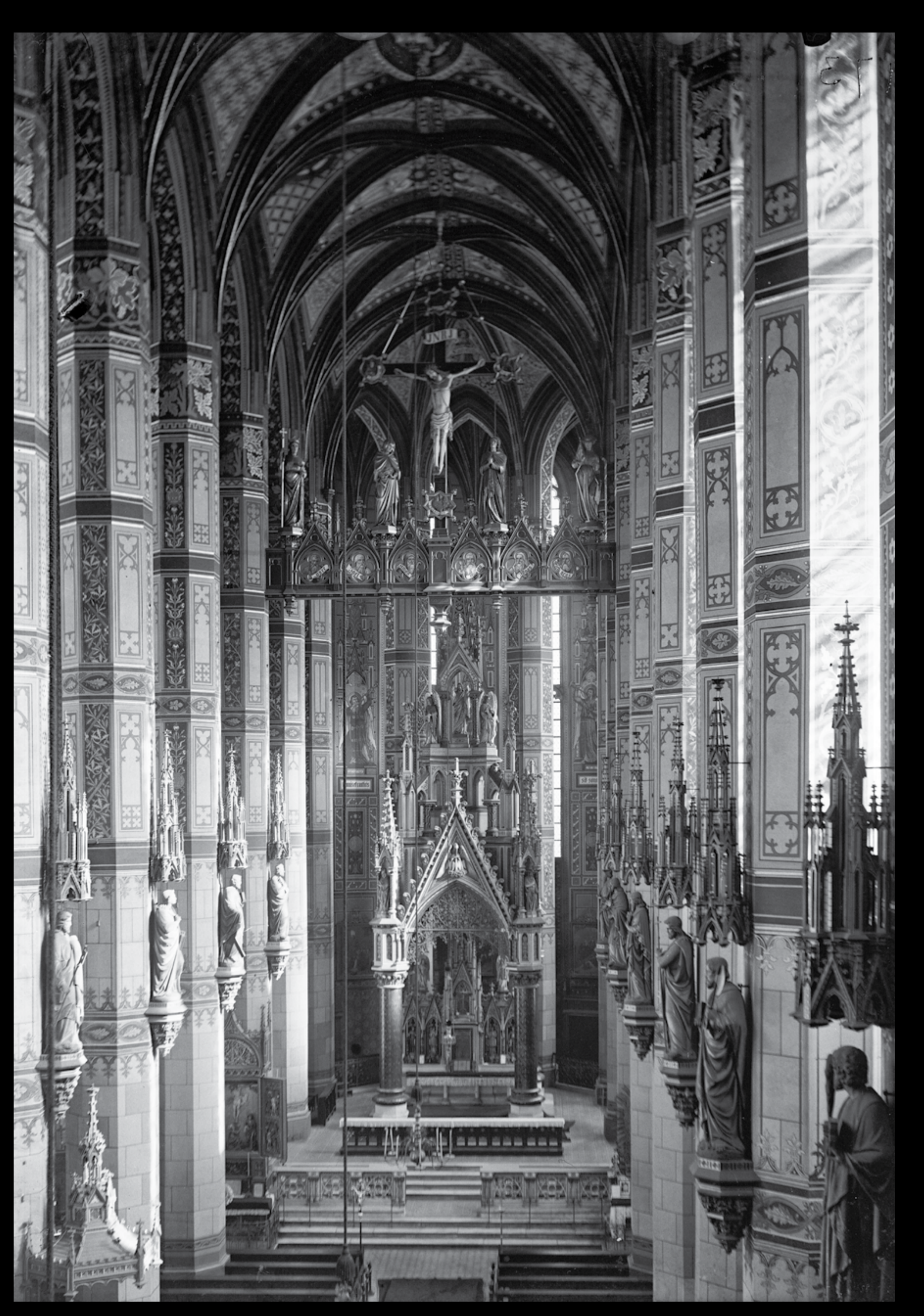
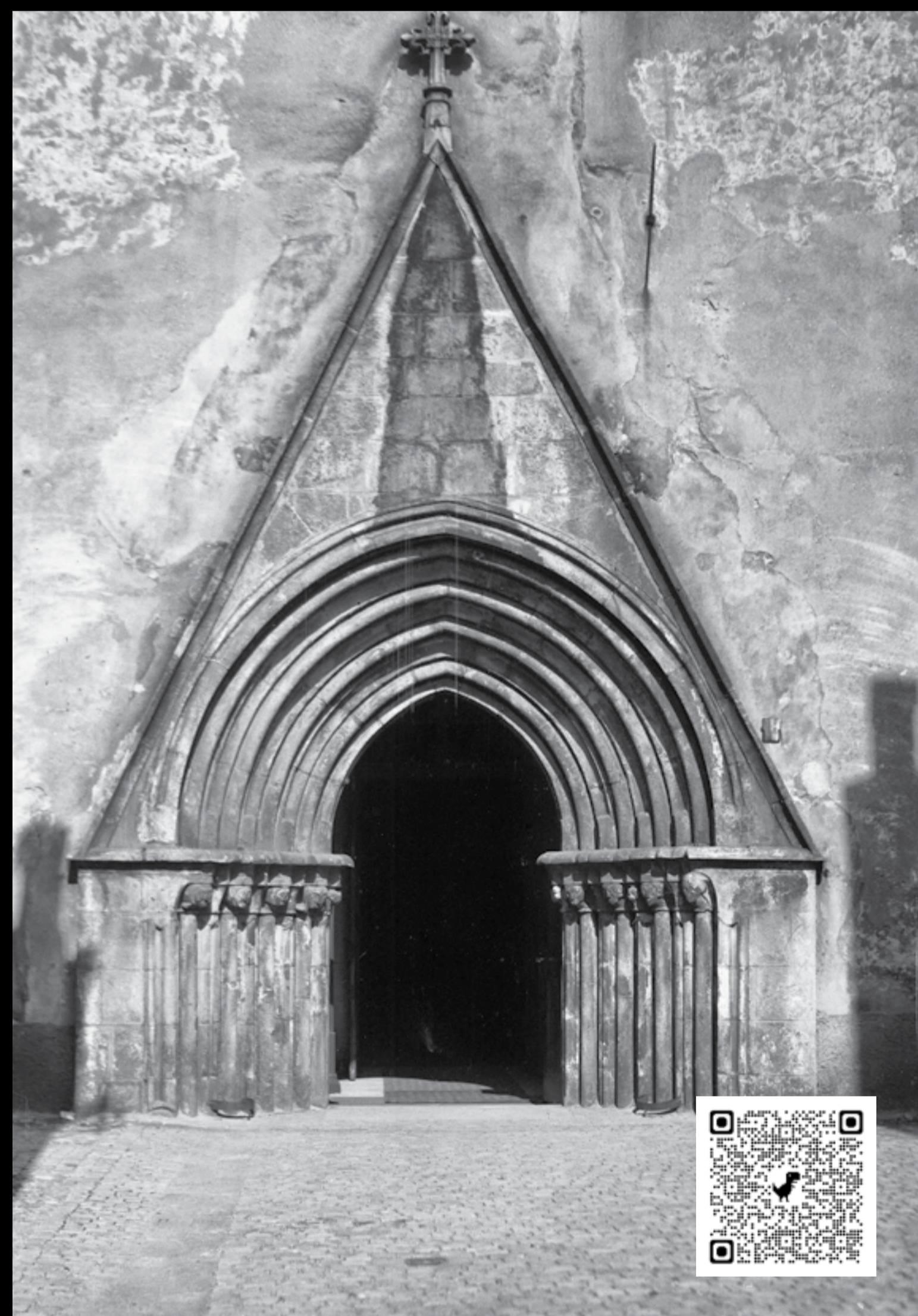
To zdecydowanie największa część kolekcji. Około 645 zdjęć (prawie 29 proc. całości) przedstawia murowane kościoły, głównie katolickie, ale także ewangelickie, a doliczyć tu trzeba i kilka fotografii synagog, m.in. w Mysłowicach i Białej. Ponadto do grupy tej wliczam murowane, zadaszone lub pokryte kopułą kaplice wolno stojące, w formie mniejszych budynków, w których możliwe jest celebrowanie nabożeństw i ustawienie wyposażenia towarzyszącego celebracji, modlitwie – figurek, krucyfiksu, obrazów. Sporo tu kaplic przydrożnych, ale też w typie kapliczek kalwaryjskich, np. z Piekar Śląskich, nadto wliczono tu stanowiące część większych kompleksów kaplice klasztorne, pałacowe, szpitalne i inne. Na tych kliszach zobaczymy zarówno ujęcia opisywanych obiektów z zewnątrz, jak i ich wnętrza oraz zbliżenia szczegółów – malunki, rzeźby, obrazy, epitafia (w kościołach rzymskich – biskupów wrocławskich), ołtarze, ambony. Znaleźć tu można też zdjęcia obiektów nieistniejących, jak zniszczone w 1945 roku kościoły ewan-



gelickie w Koźlu, Moszczance i Raciborzu, kaplica zarazy w Białej, kościół cmentarny w Głogówku.



Kościół p.w. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty i zabudowania w Boguchwałowie, 1900-1940 r.



# Sztuka sakralna w muzeach i przestrzeni publicznej

Zaliczono tu inne obiekty małej architektury sakralnej, mniejsze niż budynki kapliczne – kapliczki słupowe, krzyże przydrożne lub kompozycje figuralne takie jak np. Męki Pańskie czy kolumny maryjne. Do tej grupy zaliczyć też można wolno stojące rzeźby świętych, spośród których na pierwsze miejsce wysuwa się jeden z najpopularniejszych w regionie – św. Jan Nepomucen. Jego figury zobaczymy na prawie 50 zdjęciach, w tym z powiatu gliwickiego (Gliwice, Dzierżno, Pilchowice, Rachowice, Toszek, Zernica). Charakterystyczne dla tej grupy są również kamienne krzyże pokutne, dobrze udokumentowane w omawianej kolekcji, zwłaszcza w odniesieniu do powiatu nyskiego, ale pochodzące też z powiatu brzeskiego (Wojśław, Mikołajowa, Gańczycze) i z Głogówka. Drugim typem obiektów, który wliczono do tej grupy klisz, są dzieła sztuki sakralnej znajdujące się na ekspozycjach lub w zbiorach muzealnych, głównie placówki gliwickiej, jak też być może należące

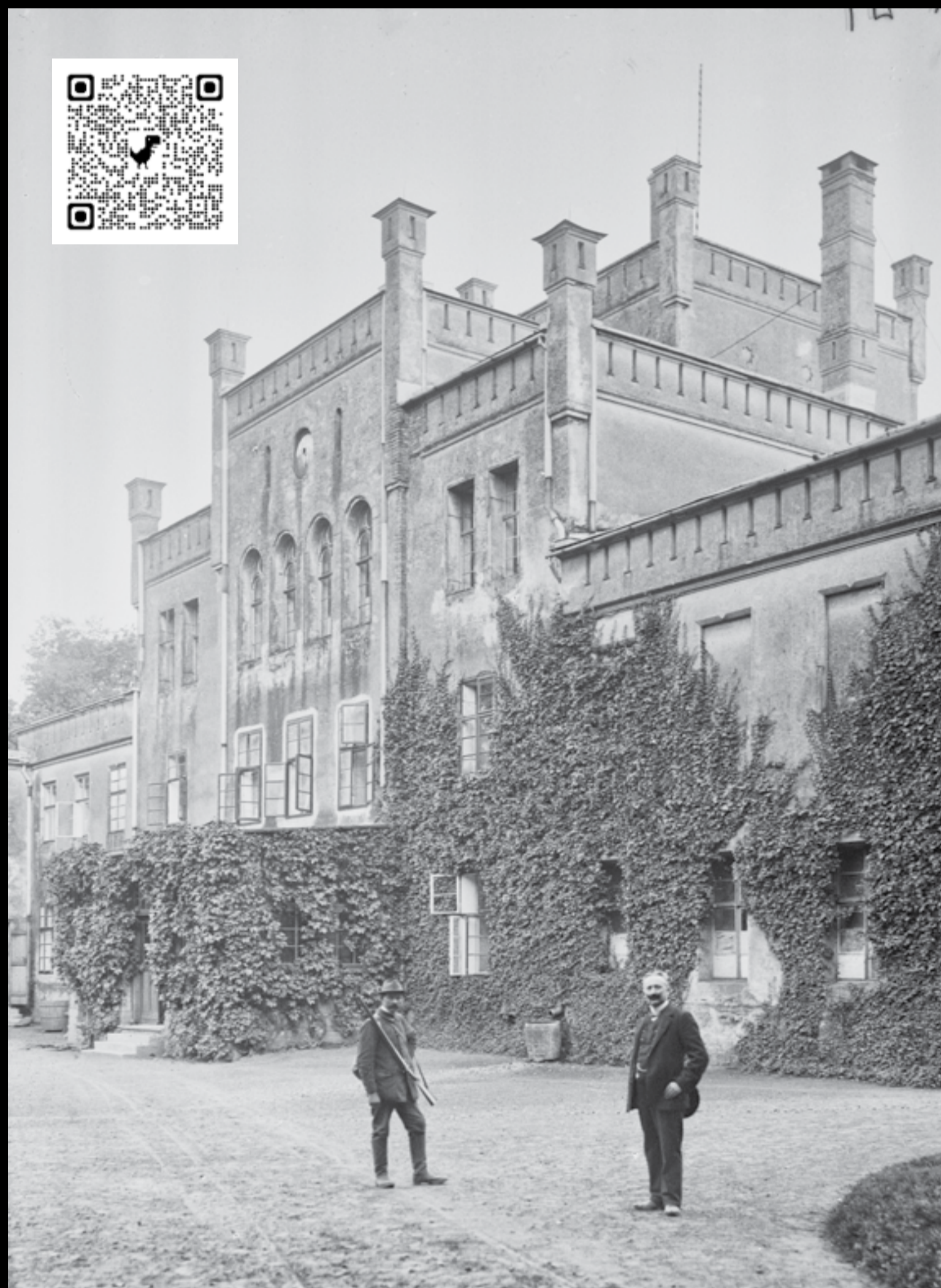
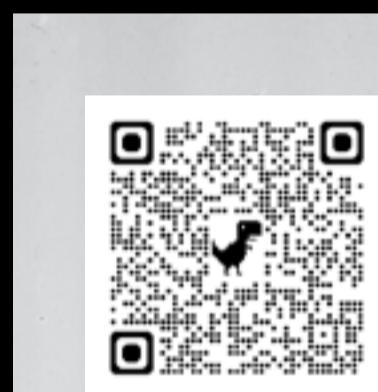
do artystów lub kolekcjonerów. Można je oczywiście zaliczyć również do grupy muzealiów (por. poniżej) i byłoby to uzasadnione, aczkolwiek w przypadku tych artefaktów (obrazów, rzeźb, tkanin, chorągwi itd.) nie zawsze da się stwierdzić, czy należą one do zbiorów muzeum, czy też pochodzą z wyposażenia kościelnego albo zbiorów prywatnych. Kolekcja zawiera mniej więcej 133 zdjęcia o takiej tematyce (prawie 6 proc. całości).





## W kręgu ziemiaństwa

To ogólne określenie należy doprecyzować – ujęto tu bowiem nie tylko siedziby szlachty i arystokracji, tudzież właścicieli majątków ziemskich z innych grup społecznych (tzw. *Rittergutsbesitzer* – posiadacze dóbr rycerskich, często spośród mieszczaństwa). W tej grupie znalazły się także budynki zamkowe, jak np. wieża Piastów w Opolu, jak również elementy towarzyszące założeniom rezydencjalnym – parki, zabudowania dworskie, zamczki myśliwskie. Do tego doliczyć można pozostałości po szlachcie i panujących, głównie w postaci epitafiów i nagrobków w kościołach. Również ruiny, takie jak wielokrotnie fotografowany zamek w Toszku lub sztuczne ruiny i budynki dekoracyjne w typie „Mysiej Wieży” (Kamieniec w powiecie gliwickim). Jak widać, jest to grupa rozległa, składają się na nią jednak w głównej mierze rezydencje w formie pałaców (*Schloss*) i dworów (*Herrenhaus*), tworzących obok świątyń najbardziej spektakularne zabudowania w przestrzeni wiejskiej. Wiele z tych obiektów, których fotografie znajdują się w kolekcji, już nie istnieje, uległo bowiem zniszczeniu nade wszystko w toku walk w 1945 roku lub wskutek późniejszego zaniedbania i celowego niszczenia (Pokój, Łąbędy, Skalęgi, Świerkłaniec, Repty Śląskie, Sławięcice, Szombierki, Skorogoszcz, Wronin i inne, w tym też Kielcza, obiekt zburzony w 1930 roku). Obecne na zdjęciach w pełnej świetności są też pałace dziś znajdujące się w zupełnej ruinie – w Kopicach, Siestrzechowicach, Sławikowie, Głogówku,



Kadłub, Kalków, Kamieniec, Kamień Śląski, Kielcza, Klisino, Kluczbork, Komorzno, Kopice, Korfantów, Kostów, Koszęcin, Kozłowa Góra, Krapkowice, Krasna Góra, Krowiarki, Krzyżanowice, Kujawy, Lenarcice, Łąbędy, Łąka Prudnicka, Łubie, Łubowice, Miechowice, Mokre, Moszna, Nasiedle, Niemodlin, Opole, Otmęt, Otmuchów, Paczków, Piaśniki, Pławniowice, Pluźnica Wielka, Pokój, Promnice, Prószków, Przydroże Małe, Przyszowice, Pszczyna, Racibórz, Radawie, Repty Śląskie, Rogów, Roszkowice, Rudy, Siestrzechowice, Skalęgi, Skorogoszcz, Sławięcice, Sławików, Sońnicowice, Sowczyce, Strzelce Opolskie, Szombierki, Szymiszów, Szymonków, Świerkłaniec, Toszek (zamek i pałac), Tułowice, Turawa, Tworów, Tworóg, Ujazd, Uszyce, Wierzbica Górna, Wierzbie, Wronin, Wysoka, Zawadzkie, Zawiść, Żyrowa.



Strzelcach Opolskich, Turawie, Ujeździe, Łące Prudnickiej, Łubowicach, Tworowie, Krowiarkach i innych. Ta grupa zdjęć stanowi znaczącą część





# Widoki miejscowości

Niezależnie od fotografii prezentujących konkretne obiekty architektoniczne, czy to sakralne czy świeckie, pewną część kolekcji tworzą także wizerunki krajobrazu kulturowego wsi, miasteczek i miast. To zarówno częste ujęcia całościowe w typie panoramy miejscowości, jak i zbliżenia, ujęcia uliczek, zaułków, zabudowy, widoki z góry. Z ujęć panoramicznych uwagę zwracają klisze z Byczyną, Głogówkiem, Gliwicami, Nysą, Opolem, Paczkowem, Toszkiem, Żorami, Zawadą Książęcą. Uliczki starych miast, z wąskimi zaułkami i ciasno stojącą zabudową pokazują zdjęcia z Białej, Bytomia, Gliwic, Głubczyc, Krapkowic, Opola, Otmuchowa, Paczkowa, Prudnika, Ścinawy Małej. Elementem tego zbioru są też zabudowania miejskie – gmachy użyteczności publicznej, jak szkoły, szpitale, urzędy. Wśród placówek szkolnych znajdziemy dawny instytut pomologiczny z Prószkowa, szkołę górniczą z Pyskovic, placówki gliwickie – liceum im. Eichendorffa, liceum Maryjne sióstr Notre Dame i konwikt Albertinum. Zwraca uwagę fotografia nieistniejącej dziś makiety nowej części kompleksu szpitalnego Spółki Brackiej z Rokitnicy, dzieło bytomskiego architekta Theodora Ehla. Także cmentarze, często mające już komunalny charakter, są obecne, pochodzi z nich wiele detali – z nekropoli żydowskich w Bytomiu i Białej,



lej, ewangelickich w Ozimku, Pokoju, Strzelcach Opolskich, cmentarza Hutniczego i Centralnego w Gliwicach, ponadto wielu innych – w Krupskim Młynie, Tarnowskich Górach, Ujeździe, Zakrzowie, Wieszowie, Kietrzu. Krajobraz naznaczony jest również wymiarem symbolicznym w postaci pomników poświęconych władcom, dowódcom, postaciom historycznym, szeroko mówiąc: osobom zasłużonym dla miasta czy regionu. Znajdziemy tu popiersie poety Josepha von Eichendorffa w Rudach i jego pomnik z Raciborza z 1909 roku. Pojawiają się już pierwsze pomniki poległych w I wojnie światowej, m.in. z Koźła, Raciborza, Studziennej, Toszka. Wiele tu również rzeźby plenerowej, jak figura myśliwego Petera Lippe ze Strzelca Opolskich, rzeźba Ceres w Prószkowie i Strzelcach Opolskich, pomniki w Pokoju (Carlruhe). Z Nowego Bytomia, z terenu huty Friedenshütte pochodzi rzeźba jej dyrektora, Meiera, zaś z huty Malapane w Ozimku XVIII-wieczna kompozycja figuralna. Sporo pomników z Gliwic: śpiący lew Kalidego, ulan Katzlera, Hala Pamięci żołnierzy pułku Keitha, Germania (wszystkie w parku miejskim), także Neptun z rynku. To mniejsza część kolekcji: wlicza się do niej 208 pozycji, czyli 9,2 proc. całego zbioru.





## Muzealia i ekspozycje

Zdjęcia obiektów muzealnych i dzieł sztuki nieznanego pochodzenia znajdowały się w kolekcji Heimatverlag Oberschlesien, ale wykonywano je też w późniejszych latach. Część z nich pochodzi z wystaw w Gliwicach z lat 1925, 1927 i 1936. Znajdują się tu fotografie dzieł plastycznych takich artystów jak Adolf Münzer, Johannes Bochenek, Georg Paul Heyduck, Johann Janda, Wilhelm Doms, Hans Thalhofer, Max Odoy, Alois Kowol, Karl Stauffer, Wilhelm Leibel, Paul Plontke, Karl Platzek i innych, w tym zdjęcia litografii Ernsta Knippla, przedstawiających m.in. Gliwice i miejscową hutę. Ze zbiorów gliwickiego muzeum pochodzą m.in. obraz Eduarda Grütznera *Pró-*



*ba wina*, figura św. Barbary deptającej Skarbniką, obraz *Święta rodzina* z warsztatu Andrei del Sarto, żeliwna urna Freundów, *Dziewczyna z lirą* i Napoleon na koniu T.E. Kalidego, odlew żeliwny Augusta Kissa z muzeum w Berlinie, liczne naczynia fajansowe, odlewy żeliwne, wazy ceramiczne, w tym ceramiki prószkowskiej. Sfotografowano też fragmenty ekspozycji stałych i czasowych: dla muzeum gliwickiego znaleźć możemy zdjęcia wystaw w pierwszej siedzibie (szkole ludowej nr IX) i następnej – w kasynie oficerskim pułku Katzlera, skąd jedna z fotografii ukazuje gabloty ze zbiorami mineralogicznymi. Makieta zamku w Toszku znajduje się z kolei w Willi Caro, trzeciej siedzibie gliwickiego muzeum. Ponadto można zobaczyć zdjęcia nieznanego bliżej ekspozycji w Nysie, wystawy sztuki z Katowic z 1912 roku, którą fotografował Steckel, wystaw w szkole w Zabrze (ok. 1933), w izbach regionalnych (muzeach) w Raciborzu (1927) i Strzelcach Opolskich (1932). Wśród obiektów widać również kolekcje zasłużonego dla powstania muzeum w Bytomiu Simona Machy (1864–1944), po części być może sfotografowane w tamtejszym muzeum miejskim, oraz ekspozycje z muzeum w Opolu. To zbiór bardzo zróżnicowany i liczny: obejmuje 435 pozycji, co daje 19,4 proc. całej kolekcji.

